



Już teraz tygodniowo wpływa do mazowieckich placówek ZUS prawie 55 tys. takich zwolnień

Zmiana wchodzi w życie 1 grudnia 2018 r.



Duże zmiany dla ubezpieczonych, lekarzy i pracodawców

Pacjent wychodząc od lekarza nie będzie już dzierzył w dłoni papierowego, zielonego zaświadczenia. Zamiast tego lekarz wystawi mu e-ZLA, czyli zwolnienie elektroniczne. Dokument zaraz po wystawieniu w systemie informatycznym zostanie przekazany automatycznie zarówno do pracodawcy jak i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Dla pacjenta to komfortowa sytuacja. Nie trzeba już z bólem lub gorączką fatygować się do swojego szefa z papierowym formularzem.

Elektroniczne zwolnienia lekarskie można wystawiać już od 1 stycznia 2016 r. Z każdym tygodniem ich liczba rośnie. Obecnie do mazowieckich placówek ZUS w formie elektronicznej wpływa 66% zwolnień, z czego do plockiego oddziału 52%, radomskiego 51%, a siedleckiego aż 76%. Lekarze już teraz chętnie korzystają z tej szybkiej, prostej i wygodnej formy wystawiania zwolnień. Od 1 grudnia wszyscy obowiązkowo przejdą na nowe formularze.

Więcej czasu dla pacjenta dzięki e-ZLA

Ogromnym ułatwieniem w przebiegu wizyty lekarskiej jest m.in. to, że nie musimy już pamiętać NIP-u swojego pracodawcy (a czasem nawet kilku pracodawców). W przypadku e-zwolnienia wystarczy PESEL. Lekarz zyska dzięki niemu dostęp do wszystkich informacji, które same zczytają się do dokumentu. Pozostałe, takie jak okres niezdolności do pracy lub kod choroby, lekarz wybierze z rozwijanego menu. Formularz wypełnia się więc zarówno łatwiej, jak i dużo szybciej. Medykowi pozostanie więc więcej czasu na badanie i rozmowę z pacjentem. Na naszych oczach zmienia się więc przebieg wizyty u lekarza – mniej formalności, więcej medycyny.

e-ZLA a płatnik składek bez PUE

By elektroniczne zwolnienie lekarskie trafiło do pracodawcy musi mieć założone konto na Platformie Usług Elektronicznych ZUS (PUE). Taki obowiązek ciąży na firmach, które zgłaszają do ubezpieczeń więcej niż 5 osób. Konto mogą założyć jednak wszyscy płatnicy, także mniejsi. Trwa to tylko kilka minut i przydaje się w bardzo wielu sprawach (więcej informacji na www.pue.zus.pl). To właśnie dzięki PUE pracownik nie musi pobierać wydruku elektronicznego zwolnienia lekarskiego i zawozić go do szefa lub prosić znajomych o dostarczenie dokumentu. Natomiast jeżeli pacjent pracuje w firmie, której szef nie ma PUE, to lekarz zobaczy to w systemie. Wydrukuję wtedy zwolnienie, które należy dostarczyć pracodawcy. ZUS otrzyma więc zwolnienie elektronicznie, natomiast pracodawca – wydruk.

e-ZLA a wizyta domowa

Lekarze są przygotowani także na sytuację, w której trzeba będzie wystawić zwolnienie w czasie wizyty domowej. Mogą wręczyć wtedy pacjentowi ręcznie wypełniony wydruk e-ZLA, a później uzupełnić go w systemie. Mogą także wypisać e-ZLA przy pacjencie, ale tylko jeśli mają przy sobie laptopa i dostęp do Internetu.

Wyjątki, czyli dodatkowy formularz

Jeżeli chorujesz i przestałeś być pracownikiem, czyli pobierasz zasiłek po ustaniu zatrudnienia, pamiętaj o tym, żeby złożyć do ZUS wniosek o wypłatę zasiłku. Sam elektroniczny wpływ zwolnienia do ZUS nie wystarczy by wypłacić Ci świadczenie. Musisz jeszcze złożyć wniosek w postaci formularza ZAS-53. Możesz zrobić to elektronicznie, o ile masz profil na PUE ZUS. Nie jest do tego wymagany podpis elektroniczny. To samo powinni zrobić prowadzący działalność gospodarczą, osoby z nią współpracujące oraz duchowni.

Piotr Olewiński

regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa mazowieckiego

BTW

Dodana: 23 listopad 2018 10:35 Zmodyfikowana: 26 listopad 2018 13:36